

Sygn. akt I ACa 570/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcji (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko S. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 4 czerwca 2012 r., sygn. akt VIII GC 14/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że powództwo w całości oddala;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 26.517 (dwadzieścia sześć tysięcy pięćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. A. Bednarek – Moraś SSA D. Rystał SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 570/12

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo Produkcji (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozwem z dnia 2 grudnia 2011 roku wniósł o zasądzenie od pozwanej S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwoty 422 323 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2007 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że powód nabył od (...) spółki akcyjnej nieruchomość położoną w miejscowości S.. Nieruchomość obciążona była hipoteką zwykłą na rzecz pozwanej spółki. Cena za nabytą nieruchomość, którą to wierzytelność zabezpieczała hipoteka, została w całości zapłacona jednakże hipoteka nie została wykreślona. Następnie w wyniku prowadzonej egzekucji nieruchomość została zlicytowana przez Komornika Sądowego. Komornik sumę uzyskaną z egzekucji przeznaczył w pierwszej kolejności na zaspokojenie wierzycieli hipotecznych. W konsekwencji powyższego pozwana uzyskała nienależne świadczenie. Powód wielokrotnie bezskutecznie wzywał pozwaną do zwrotu uzyskanej nienależnie kwoty. Powód wskazał jako podstawę prawną żądania przepis art. 410 § 1 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wskazała, że nie była wierzycielem egzekwującym. Przekazanie kwot nastąpiło w oparciu o prawomocne postanowienie sądu egzekucyjnego z dnia 19 stycznia 2007 roku co powoduje, że nie można mówić o nienależnym świadczeniu. Zarzuciła także, że zarówno dłużnik osobisty pozwanej jak i dłużnik rzeczowy tj. powódka nie podjęli jakichkolwiek czynności nakierowanych na wykreślenie hipoteki. Zdaniem pozwanej, spełniający świadczenie wiedział, że nie był zobowiązany.

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej

na rzecz powódki kwotę 422 322,94 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2010 roku; oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął, że koszty procesu ponosi w całości pozwana i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 11 grudnia 1996 r. S. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w N. oraz G. spółka akcyjna w W. zawarli w formie aktu notarialnego umowę sprzedaży nieruchomości zabudowanej położonej w S. w gminie T. stanowiącej działki gruntu numer (...) i (...) o łącznej powierzchni 8,13 ha za cenę 750 000 złotych, z tym, że nieuiszczona tytułem ceny kwota 450 000 złotych została rozłożona na trzy równe roczne raty. Dla zabezpieczenia należności z tytułu reszty ceny nabywca ustanowił na rzecz S. hipotekę w kwocie 450 000 złotych. Hipoteka została w dniu 7 kwietnia 1997 roku wpisana w dziale IV księgi wieczystej KW numer (...).

W dniu 1 sierpnia 2000 r. powód nabył w zamian za przejęcie długu od (...) spółki akcyjnej w W. wymienioną powyżej nieruchomość. W umowie wskazano, że w jej księdze wieczystej wpisano hipotekę zwykłą w kwocie 450 000 złotych na rzecz S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.. G. spłaciła pozwaną całą należność zabezpieczoną hipoteką. Jednakże pomiędzy spółką (...) a pozwaną zaistniał spór pozasądowy co do wysokości odsetek.

W 2005 roku doszło do egzekucji z nieruchomości i w dniu 20 października 2005 r. odbyła się licytacja nieruchomości. W dniu 19 stycznia 2007 r. został sporządzony plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Pozwana jako wierzyciel hipoteczny nieegzekwujący została zaspokojona w kategorii V i w dniu 29 marca 2007 r. z rachunku Sądu Rejonowego w G. przekazano pozwaną kwotę 422 322,94 złotych, z czego 307 606,94 złotych było tytułem należności głównej, 114 716 złotych tytułem odsetek.

Powód wzywał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. W dniu 6 sierpnia 2010 r. powód wezwał pozwaną przed Sądem Rejonowym w G. do próby ugodowej. Wskazane czynności nie osiągnęły rezultatu.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy zważył, że powództwo okazało się zasadne.

Odwołując się do treści art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 20 lutego 2011 r. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Konsekwencją wygaśnięcia hipoteki, jest stwierdzenie, że spełnienie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej.

Następnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Gdy określone przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, lecz jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, w realiach niniejszej sprawy nie doszło do świadczenia przez powoda, a jedynie do przekazania kwoty uzyskanej z egzekucji na rzecz pozwanej - jako wierzyciela hipotecznego, a nie egzekwującego, z tytułu wpisanej hipoteki do księgi wieczystej.

Sąd Okręgowy wskazał, że z treści art. 411 pkt 1 k.c. wynika, że nie można żądać zwrotu świadczenia „jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany”. Wyłączenie roszczenia kondykcijnego następuje wówczas, gdy spełnione zostają następujące przesłanki: nieistnienie zobowiązania między świadczącym i przyjmującym świadczenie, spełnienie świadczenia oraz świadomość po stronie świadczącego braku obowiązku świadczenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w rozpatrywanej sprawie organy egzekucyjne przekazały pozwanej kwotę zgodnie obowiązującymi wówczas przepisami, lecz niejako bez woli strony pozwanej. Oznacza to, że nie można, jak chce tego strona pozwana, zarzucić, że powód miał świadomość tego, iż egzekwowana przez komornika należność została już wcześniej zaspokojona, skoro należność ta nie była w ogóle egzekwowana, a pozwana nie posiadała nawet tytułu wykonawczego,

W ocenie Sądu pierwszej instancji przepis art. 411 pkt 1 k.c. obejmuje także sytuację, w której wykonanie zobowiązania następuje nie tylko w wyniku zachowania się dłużnika, ale także w rezultacie wyegzekwowania świadczenia w toku postępowania egzekucyjnego. Istotny jest bowiem nie sam sposób dokonania świadczenia (bezpośrednio lub w wyniku czynności egzekucyjnych), ale to, czy jurydyczny efekt spełnienia świadczenia w postaci przysporzenia w majątku przyjmującego świadczenie mógł być objęty wolą świadczącego. Bez znaczenia jest, w wyniku jakiego zdarzenia nastąpiło wzbogacenie; może to być działanie wzbogaconego, zubożonego, osoby trzeciej, a także jakiegokolwiek inne zdarzenie. Istotnym jest jedynie, by w wyniku tego zdarzenia nastąpiło przesunięcie korzyści z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego. Dodatkowo, dla istnienia wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c. nie ma znaczenia wina wzbogaconego lub jakakolwiek inna forma jego uchybienia lub zaniedbania, bezprawność ani związek przyczynowy w ujęciu art. 361 § 1 k.c. Nie ma również znaczenie ani wiedza, ani wola osoby wzbogaconej, a do bezpodstawnego wzbogacenia może dojść nawet wbrew woli tej osoby.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew poglądom formułowanym przez pozwaną, postanowienie Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 stycznia 2007 r. w przedmiocie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nie stwarza, czy też nie kreuje podstawy prawnej dla wygaśniętego roszczenia, zabezpieczonego wygaśniętą, ale wciąż ujawnioną w księdze wieczystej hipoteką. Kognicja bowiem sądu egzekucyjnego nie obejmuje sporu co do istnienia prawa objętego podziałem.

Jako słuszne ocenił także Sąd Okręgowy zarzuty strony powodowej, która uważa, że sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jest zachowanie pozwanej, która nie chcąc zwrócić kwoty przekazanej jej przez organy egzekucyjne, otrzymała owe kwoty dwukrotnie najpierw od dłużnika osobistego, a następnie rzeczowego. W ocenie Sądu pierwszej instancji niepodjęcie działań zmierzających na wykreślenie hipoteki nie może pozbawiać powoda prawa do dochodzenia swoich roszczeń w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W ocenie Sądu Okręgowego wobec przywoływanych przez pozwaną powiązań kapitałowych pomiędzy powodowa spółką a spółką (...) oraz wobec wiedzy pozwanej o owych powiązań, termin opóźnienia należy liczyć od wezwania do zapłaty z dnia 4 marca 2010 roku, zatem ustawowe odsetki za zwłokę zasądzono od dnia 10 marca 2010 roku, oddalając powództwo w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 k.c. w związku z art. 1023 k.p.c., 1024 k.p.c. i 1036 k.p.c., poprzez nieprawidłową wykładnię polegającą na przyjęciu, iż postanowienie sądu w przedmiocie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości nie stanowi „podstawy prawnej” uzyskania korzyści w rozumieniu art. 405 k.c., a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie tego przepisu jako podstawy uznania powództwa za uzasadnione;
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 411 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w wyniku uznania, że powód nie miał woli świadczenia (brak elementu woli po stronie świadczącego), a dochodzona kwota została przekazana pozwanej przez organy egzekucyjne - co prawda zgodnie z obowiązującymi przepisami - ale niejako bez woli pozwanej;
- 3) mające wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów procesowych, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., polegające na pominięciu mającego istotne znaczenie dla sprawy dowodu w postaci pisma (...) S.A. z dnia 13 grudnia 2005 r., w którym spółka ta – tuż po przeprowadzeniu licytacji nieruchomości, a przed sporządzeniem planu podziału - zwróciła się do organu egzekucyjnego z prośbą o poinformowanie o podziale sumy uzyskanej z egzekucji, gdyż „na egzekwowanej nieruchomości dokonane zostały przez wierzycieli (...) S.A. obciążenia hipoteczne zabezpieczenia zobowiązań spółki, który to dowód był zgłoszony w odpowiedzi na pozew i wielokrotnie powołany przez pozwaną;
- 4) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań wnioskowanych świadków;
- 5) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przepis ten może stanowić podstawę uznania powództwa.

W związku z powyższymi naruszeniami apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, iż nie można uznać, że prawomocny plan podziału nie stanowi podstawy prawnej uzyskanej korzyści w rozumieniu art. 405 k.c. W ocenie pozwanej, powód z całą pewnością miał świadomość tego, że po jego stronie zachodzi brak obowiązku świadczenia. Pozwana zarzuciła niekonsekwencję Sądowi Okręgowemu, który z jednej strony stwierdził, że „konsekwencją wygaśnięcia hipoteki jest zasadne twierdzenie strony powodowej, że spełnienie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej z drugiej zaś uznaje, że „nie doszło do świadczenia przez powoda, a jedynie przekazania kwoty uzyskanej z egzekucji”. Zdaniem apelującej, art. 5 k.c. nie może być samodzielną podstawą rozstrzygnięcia powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się w przeważającej części uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela podniesione w apelacji pozwanej tak zarzuty naruszenia prawa procesowego jak i prawa materialnego, których uwzględnienie skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w granicach wyznaczających interes prawny pozwanej w zaskarżeniu orzeczenia. Podnieść bowiem należy, iż przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia. Interes prawny w zaskarżeniu orzeczenia, określane mianem gravamen, oznacza pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2006 r., sygn. II CZ 22/06, LEX nr 196615). Pozwana, która wyraźnie wskazała, że zaskarża wyrok Sądu Okręgowego w całości. nie miała interesu w zaskarżaniu

wyroku Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo i w tym zakresie jej apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Przede wszystkim apelująca słusznie podnosi, iż procedując w sprawie Sąd pierwszej instancji naruszył przepis art. 405 k.c. jak i art. 1023 k.p.c., art. 1034 k.p.c. i art. 1036 k.p.c. poprzez nieprawidłową wykładnię wymienionych przepisów prawnych.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań jest odniesienie się do podstawy prawnej rozstrzygnięcia, której Sąd pierwszej instancji nie ustalił w sposób precyzyjny, odwołując się zarówno do przepisu art. 405 jak i art. 410 k.c. przy czym podkreślenia wymaga, iż sam powód jak podstawę prawną wskazywał przepis art. 410 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma wątpliwości, iż podstawą prawną żądania był przepis art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Za nieprawidłowe uznać należało stanowisko Sądu pierwszej instancji, który wskazywał, iż w niniejszej sprawie w ogóle nie może być mowy o egzekwowaniu świadczenia strony pozwanej bowiem do przysporzenia doszło bez żadnych działań ze strony pozwanej a co za tym idzie należało przyjąć, iż powód może domagać się zwrotu na zasadach ogólnych (art. 405 k.c.). Sąd Apelacyjny w całości podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w orzeczeniu z dnia 27 czerwca 2002 r. (sygn. IV CKN 1166/00, OSNC 2003/6/90), iż nienależne świadczenie następuje nie tylko w wyniku zachowania się dłużnika, ale także w rezultacie wyegzekwowania świadczenia w toku postępowania egzekucyjnego. Istotny jest bowiem nie sam sposób dokonania świadczenia (bezpośrednio lub w wyniku czynności egzekucyjnych podejmowanych przez wierzyciela egzekwującego), ale to, czy jurydyczny efekt spełnienia świadczenia w postaci przysporzenia w majątku przyjmującego świadczenie mógł być objęty wolą świadczącego a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Chybione jest przy tym odwoływanie się przez Sąd pierwszej instancji do przepisu art. 1036 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień sporządzenia planu podziału. Nie można bowiem przyjąć, iż z samego faktu, iż Sąd egzekucyjny miał obowiązek ujęcia dłużnika w planie podziału z urzędu, nie mamy do czynienia ze spełnieniem świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. bowiem choćby z faktu, iż wierzyciel musiał podać organowi numer rachunku bankowego do przekazania środków pieniężnych wyprowadzić należało wniosek, iż obejmowała swoją wolą świadczenie na swoją rzecz.

Zasadniczo istota rozstrzyganego roszczenia sprowadzała się jednakże nie do ustalenia czy w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nienależnym świadczeniem czy też bezpodstawnym wzbogaceniem ale do ustalenia czy świadczenie spełnione przez powoda w postępowaniu egzekucyjnym spełnione zostało bez podstawy prawnej; brak bowiem podstawy prawnej świadczenia stanowi fundamentalną przesłankę roszczenia o jego zwrot.

Brak podstawy prawnej ujmowany jest w judykaturze i piśmiennictwie w sposób zobiektywizowany - jako brak tytułu prawnego, legitymizującego przesunięcie korzyści majątkowej do majątku wzbogaconego (przysporzenie majątkowe dokonywane jest bez prawnego uzasadnienia). Za ugruntowane należy uznać stanowisko, że tytułem prawnym, wyłączającym przyjęcie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia jest czynność prawna, przepis ustawy, orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., III CKN 18/98, LEX nr 479355; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/2003, LEX nr 175951; w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/2000, OSNC 2004, nr 3, poz. 39).

Podkreślić należy, iż prawomocne orzeczenie sądowe tworzy tytuł prawny wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., sygn. III CKN 1211/00, LEX nr 156476). W niniejszej sprawie podstawę spełnienia świadczenia - wypłaty wierzytelności przypadającej wierzycielowi hipotecznemu, stanowiło prawomocne postanowienie sądu w przedmiocie planu podziału. Postanowienie to nie zostało wzruszone przez jego uchylenie lub zmianę. Należy stwierdzić jednoznacznie, że prawomocne orzeczenie sądowe tworzy tytuł prawny wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia. Innymi słowy, wykonując prawomocne postanowienie, realizuje się prawny obowiązek bez względu na materialno - prawną podstawę obowiązku stwierdzonego owym orzeczeniem. Prawomocne orzeczenie (do czasu wyeliminowania go z obrotu) ma ten skutek, że nie podlega badaniu podstawa prawna jego wydania. Chybione są argumenty powoda zmierzające do wykazania, iż orzeczenie to miało charakter jedynie formalnoprawny bowiem istotny jest skutek jaki wywołało orzeczenie a była nim wypłata sumy przypadającej uczestnikowi.

Niezależnie od powyższego (dostrzec należy, iż powyższy pogląd uznający orzeczenie za samodzielny tytuł kreujący podstawę prawną nie spotkał się z powszechną akceptacją piśmiennictwa, por. m.in. T. Sokołowski, Komentarz do kodeksu cywilnego, t. III, pod red. A. Kidyby, LEX 2010) podzielić należy także zarzuty apelującej co do naruszenia przepisu art. 411 pkt 1 k.p.c. a także naruszenia przepisów postępowania, przy czym nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań zawnioskowanych przez pozwaną świadków nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem bez potrzeby przeprowadzania wymienionych dowodów Sąd uznał świadomość i wiedzę powoda co do braku podstawy prawnej świadczenia za udowodnioną.

Zgodnie z przywołanym przepisem art. 411 pkt 1 k.p.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba, że spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu zobowiązania zwrotu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2002 r. (sygn. IV CKN 1166/00, OSNC 2003/6/90) przepis art. 411 pkt 1 k.c. ma zastosowanie także wówczas, gdy z żądaniem zwrotu nienależnego świadczenia występuje osoba, która wiedziała o braku własnego zobowiązania wobec egzekwującego wierzyciela i nie podjęła żadnych przewidzianych prawem czynności, zmierzających do ograniczenia lub uniemożliwienia kontynuowania egzekucji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew odmiennemu pogładowi Sądu pierwszej instancji, w rozpatrywanej sprawie pojawiły się wszystkie przesłanki uzasadniające zastosowanie art. 411 pkt 1 in principio k.c. Powód z całą pewnością miał świadomość tego, iż egzekwowana przez komornika należność została już wcześniej zaspokojona o czym świadczy choćby pismo, na które powołuje się pozwana w wywiedzionej apelacji, a z którego wynika, iż powiązany z powodem kapitałowo podmiot (k.162) zwracał się do Sądu Rejonowego w G. z prośbą o udzielenie informacji co do tego w jaki sposób dokonany został podział i wskazując na istniejące obciążenie hipoteczne (k. 145 akt I Co 192/05). Mając świadomość prowadzonego postępowania egzekucyjnego i istniejącego obciążenia powód nie podjął żadnych czynności prawnych w celu uniemożliwienia zaspokojenia wierzyciela hipotecznego czy to w samym postępowaniu egzekucyjnym czy też poza jego ramami np. domagając się ustalenia nieistnienia wierzytelności i wykreślenia hipoteki. Należy przyjąć, iż postąpił tak tylko z sobie znanych przyczyn albowiem w trakcie niniejszego postępowania nie wyjaśnił swojego niezwykle biernego zachowania w postępowaniu egzekucyjnym. Analiza akt prowadzonego postępowania egzekucyjnego wskazuje, iż powód jako dłużnik osobisty i rzeczowy był zawiadamiany o przystąpieniu do opisu i oszacowania nieruchomości w październiku 2004 r. (k. 189 akt KM 2600/02) i nie zgłaszał żadnych zarzutów do sporządzonego protokołu opisu i oszacowania, który to protokół stanowił podstawę uwzględnienia wierzyciela hipotecznego w planie podziału.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji również niezasadnie jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał przepis art. 5 k.c. Istotą i funkcją klauzuli generalnej z art. 5 k.c. jest możliwość uwzględnienia różnego rodzaju okoliczności faktycznych. Okoliczności te muszą być jednakże o charakterze wyjątkowym i nie mogą - w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego - być źródłem powstania prawa podmiotowego w stosunku do drugiej osoby. Zgodzić należy się z apelującą, że utrwalonym i powszechnie respektowanym w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko stwierdzające, że przepis art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy zasądzenia tych roszczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2002 r., sygn. IV CKN 892/00, LEX nr 54380). W niniejszej sprawie powód argumentował natomiast, iż sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jest zatrzymanie przez pozwaną nienależnego świadczenia. Tymczasem ustawodawca wprost takie zatrzymanie przewiduje i sięganie do treści art. 5 k.c. jako uzasadnienia żądania zwrotu tworzyłoby samodzielną podstawą prawną roszczenia wbrew treści art. 411 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił. W pozostałym zakresie, z przyczyn, o których mowa na wstępie, apelacja pozwanej podlegała oddaleniu stosownie do treści art. 385 k.p.c.

W punkcie III Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSA D. Jezierska SSA D. Ryszał SSO del. A. Bednarek – Moraś